

POSTANOWIENIE

Dnia 5 maja 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Motuk

w sprawie **R. K.**

skazanego z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 5 maja 2022 r.

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 1 i 3 k.p.k.

kasacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego w K.

z dnia 23 listopada 2021 r., sygn. akt XXIII Ka [...]

częściowo zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w B.

z dnia 18 grudnia 2020 r., sygn. akt VIII K [...]

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć R. K. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w B. wyrokiem z dnia 18 grudnia 2020 r., sygn. akt VIII K [...]:

1. w pkt 1 uznał oskarżonego R. K. za winnego tego, że w 2008 roku nie później niż do 15 października 2008 roku w K., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu, wbrew przepisom ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, uczestniczył w obrocie znacznymi ilościami środków odurzających

w ten sposób, że w pięciu transakcjach, każda jednorazowo po 100 gram, sprzedał celem dalszej odsprzedaży R. S. 500 gram kokainy w cenie 120 złotych za gram, czyniąc sobie z przestępstwa stałe źródło dochodu, tj. przestępstwa z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu sprzed 9 grudnia 2011 r. w zw. z art. 12 k.k. przy zast. art. 4 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to, na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu sprzed dnia 9 grudnia 2011 r. przy zast. art. 4 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., wymierzył mu karę 1 roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności i karę 100 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość pojedynczej stawki na kwotę 30,00 złotych;

2. w pkt 2, na podstawie art. 45 § 1 k.k., orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa równowartości korzyści majątkowej osiągniętej z przestępstwa w kwocie 60 000 złotych;
3. w pkt 3 uznał oskarżonego R. K. za winnego tego, że w okresie 2011 r. nie wcześniej niż od 28 kwietnia 2011 r. do 4 grudnia 2013 r. w Z. i B., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu, wbrew przepisom ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii uczestniczył w obrocie znacznymi ilościami środków odurzających w ten sposób, że w kilkudziesięciu transakcjach sprzedał M. F. 500 gram kokainy w cenie po 120 złotych za gram celem dalszej odsprzedaży, a przed dniem 19 kwietnia 2013 r. w co najmniej pięciu transakcjach sprzedał P. A. nie mniej niż 100 gram kokainy w cenie 100 złotych za gram celem dalszej odsprzedaży, czyniąc sobie z przestępstwa stałe źródło dochodu będąc uprzednio skazanym prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w C. z dnia 28.12.2011 r., sygn. II K [...], za przestępstwo z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 § 1 k.k. na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, objętą karą łączną 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczoną tymże wyrokiem, którą odbywał w okresie od 15 października 2008 r. do 27 kwietnia 2011 r., tj. przestępstwa z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 23 czerwca 2020 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. przy zast. art. 65 § 1 k.k. i art. 64 § 1 k.k. i za to, na podstawie art. 56 ust. 3

ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii przy zast. art. 4 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. wymierzył mu karę 3 lat i 4 miesięcy pozbawienia wolności i karę 150 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość pojedynczej stawki na kwotę 30,00 złotych;

4. w pkt 4, na podstawie art. 45 § 1 k.k., orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa równowartości korzyści majątkowej osiągniętej z przestępstwa w kwocie 70 000 złotych;
5. w pkt 5, na podstawie art. 70 ust. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii, orzekł od oskarżonego nawiązkę w kwocie 3 000 złotych na rzecz Fundacji [...] w B.;
6. w pkt 6 uznał oskarżonego R. K. za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie IV aktu oskarżenia, którym wyczerpał znamiona występku z art. 263 § 2 k.k. i za to, na podstawie art. 263 § 2 k.k., wymierzył mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności;
7. w pkt 7, na podstawie art. 414 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k., umorzył postępowanie karne wobec R. K. o czyn z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 158 § 1 k.k., polegający na tym, że w okresie od IV kwartału 2012 roku do I kwartału 2013 roku w Z. K., w zamiarze aby M. F. ps. B. oraz drugi nieustalony mężczyzna o pseudonimie O. dokonali czynu zabronionego, nakłonił ich do pobicia J. B., za co zobowiązał się do przekazania sprawcom pobicia 2 000 złotych;
8. w pkt 8 uznał oskarżonego R. K. za winnego tego, że w październiku 2016 roku w M. i B., w zamiarze aby członkowie zorganizowanej grupy przestępczej „S.” wspólnie z członkami zorganizowanej grupy przestępczej „P.”, dokonali ciężkiego uszczerbku na zdrowiu mającego postać choroby realnie zagrażającej życiu J. K., poprzez pobicie dokonane przy użyciu niebezpiecznych narzędzi w postaci maczet, swoim zachowaniem polegającym na wskazaniu miejsca i czasu pobytu J. K. w agencji towarzyskiej „A. [...]” w M., pomógł im w dokonaniu przestępstwa, a zarzucanego mu czynu dopuścił się będąc uprzednio skazanym prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w C. z dnia 28 grudnia 2011 roku, sygn. akt II K [...], za przestępstwo z art. 282 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, objętą karą łączną 4 lat i 6 miesięcy

pozbawienia wolności orzeczoną tymże wyrokiem, którą odbywał w okresie od 15 października 2008 r. do 27 kwietnia 2011 r. i od 5 grudnia 2013 r. do 19 stycznia 2015 r., tj. występku z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 159 k.k. w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w brzmieniu obowiązującym do 13 lipca 2017 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. przy zast. art. 11 § 2 k.k. i za to, na podstawie art. 19 § 1 k.k. w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 13 lipca 2017 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. przy zast. art. 11 § 3 k.k., wymierzył mu karę 4 lat pozbawienia wolności;

9. w pkt 9 uznał oskarżonego R. K. za winnego tego, że w 2017 roku w B. w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu, wbrew przepisom ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, brał udział w obrocie znacznymi ilościami środków odurzających i substancji psychotropowych w ten sposób, że nabył celem dalszej odsprzedaży od ustalonej osoby co najmniej 100 gram i nie więcej niż 200 gram kokainy w cenie nie niższej niż 200,00 złotych za gram oraz nabył od ustalonej osoby w dwóch transakcjach, każda po nie mniej niż 500 gram i nie więcej niż 1000 gram, ogółem nie mniej niż 1000 gram i nie więcej niż 2000 gram amfetaminy za cenę nie niższą niż 7,00 zł i nie wyższą niż 10,00 zł za gram, celem dalszej odsprzedaży, będąc uprzednio skazanym prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w C. z dnia 28.12.2011 r., sygn. II K [...], za przestępstwo z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 §1 k.k. na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, objętą karą łączną 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczoną tymże wyrokiem, którą odbywał w okresie od 15 października 2008 r. do 27 kwietnia 2011 r. i od 5 grudnia 2013 r. do 19 stycznia 2015 r., tj. przestępstwa z art. 56 ust. 3 i 1 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym do 23 czerwca 2020 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i art. 64 § 1 k.k. i za to, na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii przy zast. art. 4 § 1 k.k. wymierzył mu karę 4 lat pozbawienia wolności i karę 200 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość pojedynczej stawki na kwotę 30,00 złotych;

10. w pkt 10, na podstawie art. 44 § 4 k.k., orzekł przepadek kwoty 34 000 złotych, równowartości przedmiotów pochodzących bezpośrednio z przestępstwa;
11. w pkt 11, na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k., orzeczone w punktach 1, 3, 6, 8 i 9 kary pozbawienia wolności połączył i w ich miejsce wymierzył karę łączną 7 lat pozbawienia wolności;
12. w pkt 12, na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 i 2 k.k. orzeczone w punktach 1, 3 i 9 kary grzywny połączył i w ich miejsce wymierzył karę łączną grzywny w liczbie 250 stawek dziennych, ustalając wysokość pojedynczej stawki na 30 złotych;
13. w pkt 13, na podstawie art. 63 § 1 i 5 k.k., na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie;
14. w pkt 14-17 zawarł rozstrzygnięcia dotyczące oskarżonej K. N.;
15. w pkt 18 orzekł o kosztach procesu.

Apelacje od ww. wyroku Sądu Rejonowego wnieśli prokurator (zaskarżając to orzeczenie m.in. na niekorzyść R. K. w zakresie rozstrzygnięć zawartych w pkt 1, 9 i 11) oraz obrońcy oskarżonego R. K. (zaskarżając to orzeczenie w całości).

Prokurator przedstawił zarzut błędu w ustaleniach faktycznych (co do czynu z pkt 9 sentencji wyroku) oraz zarzuty rażącej niewspółmierności kary (co do czynów z pkt 1, 9 i 11 sentencji wyroku), wnosząc o zmianę zaskarżonego orzeczenia na niekorzyść oskarżonego.

Obrońca R. K. – adw. M. K., zarzucił:

1. naruszenie art. 424 k.p.k. poprzez jego niezastosowanie i nienależyte uzasadnienie wyroku w sferze faktycznej i prawnej w stopniu uniemożliwiającym kontrolę instancyjną, w szczególności co do oceny wiarygodności dowodów z wyjaśnień oskarżonego K., zeznań M. F. i P. A.;
2. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że podejrzany popełnił zarzucane mu czyny, podczas gdy prawidłowe ustalenia prowadzą do odmiennego wniosku;
3. obrazę art. 7 k.p.k. poprzez ocenę świadków w sposób sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego, a świadków M. F. i P. A. nadto z zasadami logiki;

4. obrazę art. 65 k.k. poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że nie mała ilość sprzedanego narkotyku, regularność transakcji i dość znaczna kwota sprzedaży przesądza o uczynieniu sobie stałego źródła dochodu przez sprawcę;
5. rażąco surowy wymiar kar jednostkowych i kary łącznej.
Zarzucając powyższe, obrońca wniósł o „*uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości*”.

Drugi z obrońców oskarżonego – adw. P. P., zarzucił:

1. błędy w ustaleniach faktycznych;
2. naruszenie art. 7 k.p.k., naruszenie art. 368 k.p.k. w zw. z art. 366 k.p.k. i art. 6 k.p.k., naruszenie art. 170 § 1 pkt 2 i 3 k.p.k. (x2);
3. rażącą niewspółmierność kary.

Podnosząc powyższe, obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od wszystkich zarzucanych mu czynów; ewentualnie zmianę zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie wobec oskarżonego łagodniejszych kar jednostkowych oraz łącznej kary pozbawienia wolności; ewentualnie uchylenie wyroku w całości w stosunku do oskarżonego R. K. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy w K. – po rozpoznaniu wniesionych apelacji – wyrokiem z dnia 23 listopada 2021 r., sygn. akt XXIII Ka [...]:

1. w pkt 1 zmienił zaskarżany wyrok w ten sposób, że:
 - uzupełnił kwalifikację prawną czynu przypisanego oskarżonemu R. K. w punkcie 8 wyroku o przepis art. 64 § 1 k.k.;
 - uzupełnił opis czynu przypisanego oskarżonemu R. K. w punkcie 9 wyroku po słowach „celem dalszej odsprzedaży” o zapis „czyniąc sobie z przestępstwa stałe źródło dochodu”, a nadto uzupełnił kwalifikację prawną tego czynu oraz podstawę prawną wymiaru kary za ten czyn o przepis art. 65 § 1 k.k.;
2. w pkt 2 utrzymał w mocy zaskarżony wyrok w pozostałej części;
3. w pkt 3 i 4 orzekł o kosztach procesu w postępowaniu odwoławczym.

Kasację od ww. wyroku Sądu Okręgowego wniósł obrońca skazanego R. K., zaskarżając to orzeczenie w całości.

Obrońca zarzucił:

1. *rażące naruszenie art. 440 k.p.k. „poprzez jego błędne nie zastosowanie przez Sąd odwoławczy, a tym samym błędne nie rozpoznanie apelacji niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów, pomimo iż istniał ku temu obowiązek Sądu oraz uzasadnione podstawy merytoryczne, a to w zakresie prawidłowości dopuszczenia dowodu z zeznań świadka koronnego P. A., gdy tymczasem w niniejszym postępowaniu brak było podstaw do ustanowienia P. A. świadkiem koronnym albowiem do zarzucanych skazanemu R. K. przestępstw, bezspornie nie popełnionych w zorganizowanej grupie albo związku mających na celu popełnienie przestępstwa, ani też przestępstw działania w grupie lub związku, której (-go) celem jest popełnianie przestępstw, ustawa o świadku koronnym nie miała zastosowania, zaś ustanowienie P. A. świadkiem koronnym miało miejsce w innym postępowaniu karnym, którego zakres w żadnym razie nie pozostaje w związku z treścią przedstawionych skazanemu R. K. zarzutów, co sprawia, iż nader istotne, dla odpowiedzialności karnej skazanego, ustalenia faktyczne Sądu meriti poczynione zostały w oparciu o dowód z zeznań świadka koronnego, który bezspornie w tym charakterze nie powinien zostać przesłuchany, a co najwyżej jako świadek »zwykły« ze wszystkiego tego konsekwencjami prawnymi, w tym odpowiedzialnością karną tegoż świadka za współudział w przypisanych skazanemu czynach, co w sposób zasadniczy rzutowałoby na treść zeznań tegoż świadka w niniejszym postępowaniu”;*
2. *rażące naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. poprzez brak właściwego rozważenia, a co za tym idzie brak prawidłowej merytorycznej oceny przez sąd odwoławczy zarzutów zawartych w apelacji obrońcy skazanego, poprzez:*
 1. *„brak jakiegokolwiek rozpoznania przez Sąd Odwoławczy zarzutu obraży art. 7 k.p.k. polegającej na zupełnie dowolnej ocenie materiału dowodowego, sprzecznej z zasadami prawidłowego rozumowania i doświadczeniem życiowym, a która doprowadziła do błędnego uznania za wyłącznie i w pełni wiarygodne zeznania świadków R. S., M. F., P. A., P. M. i E. N.,*

znajdujących rzekomo potwierdzenie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, a to w szczególności zeznaniach świadków M. D., T. C., J. K., G. Z., bezzasadne zaś pomijała wyjaśnienia skazanego R. K. i oskarżonej K. N., gdy tymczasem złożone przez R. S., M. F., P. A. i P. M. zeznania pozostają w swej treści wysoce niespójne i niekonsekwentne, a nadto sprzeczne z zeznaniami wskazanych powyżej świadków a także pozostałych przesłuchanych w niniejszej sprawie, którzy w ich treści w żadnym razie nie wskazali na jakikolwiek udział skazanego R. K. w przestępczej działalności narkotykowej, pomocnictwo z jego strony do pobicia J. K., czy też posiadanie przez R. K. broni palnej, zaś w to miejsce ujawnili motywację R. S., M. F., P. A. i P. M. do celowego (bezzasadnego) przypisania oskarżonemu zachowań przestępczych w zamian za niekorzystne dla nich zaangażowanie się oskarżonego w tzw. »sprawę P. M.« (mylnie przez Sąd odwoławczy zinterpretowaną), wskutek której zostali oni wyeliminowani ze środowiska przestępczego, a także do umniejszenia własnej winy i złagodzenia tym samym swojej odpowiedzialności karnej (jak miało to miejsce w odniesieniu do świadków P. M. i E. N.), czego Sąd I instancji ewidentnie nie dostrzegł, oceniając kluczowe w sprawie dowody z pomówień bez zachowania szczególnej ostrożności i wnikliwości, a zwłaszcza przy pominięciu, iż zeznania R. S., M. F., P. A. i P. M. w odniesieniu do skazanego R. K. nie znajdowały jakiegokolwiek potwierdzenia w zeznaniach pozostałych osób, przesłuchanych licznie w niniejszym postępowaniu na etapie sądowym, zaś Sąd odwoławczy oceny tej w żadnym razie nie zweryfikował”;

2. „brak dostatecznego rozpoznania przez Sąd Odwoławczy zarzutu obrazy art. 170 § 1 pkt 2 i 3 k.p.k. polegającego na błędnym oddaleniu pisemnego wniosku dowodowego z dnia 23 listopada 2019 r. oraz zgłoszonego na rozprawie w dniu 17 listopada 2020 r. o zwrócenie się przez Sąd do [...] Wydziału Zamiejscowego Departamentu do Spraw Przestępczości Zorganizowanej i Korupcji Prokuratury Krajowej w K. o załączenie do akt niniejszej sprawy uwierzytelnionych odpisów wszystkich protokołów przesłuchań ówczesnego podejrzanego P. A., jakie złożył on w toku postępowania PK IX WZ Ds. [...] w zakresie swojej działalności przestępczej

w okresie wskazanym w pkt III aktu oskarżenia, a nadto wszystkich protokołów z przesłuchań P. A. oraz M. F. z postępowania prowadzonego przez w/w Prokuraturę o sygnaturze PK IX WZ Ds. [...], w których wypowiadają się oni w przedmiocie zleceń zabójstwa oskarżonego R. K. lub dokonania uszczerbku na jego zdrowiu, a w konsekwencji błędnie powyższych dowodów na rozprawie odwoławczej nie przeprowadził, gdy tymczasem wobec braku precyzyjnego wskazywania przez P. A. i M. F. czasookresu i źródeł zaopatrywania się w narkotyki oraz złożenia obciążających oskarżonego zeznań determinowanych »sprawą P. M.« (mylnie przez Sąd odwoławczy interpretowaną), powyższe dowody z dokumentów winny zostać przeprowadzone w kontekście oceny wszystkich depozycji zeznań tychże świadków, a w konsekwencji rozstrzygnięcia niniejszej sprawy”;

3. brak dostatecznego rozpoznania przez sąd odwoławczy zarzutów błędu w ustaleniach faktycznych w zakresie:
 - „uczestniczenia przez skazanego w 2008 r. nie później niż do 15 października 2008 r., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w obrocie znacznymi ilościami środków odurzających w ten sposób, że w pięciu transakcjach każdorazowo po 100 gram, sprzedał celem dalszej odsprzedaży R. S. 500 gram kokainy w cenie po 120 zł za gram, czyniąc sobie z przestępstwa stałe źródło dochodu, a to na skutek jedynie pobieżnego i powierzchownego jego rozpoznania z całkowitym brakiem uwzględnienia przy jego rozpoznaniu zeznań licznych świadków tj. M. K., K. D., M. M., I. T., A. S., D. J., M. T., A. L., M. W.-B., D. C., D. P., R. Z. i D. W., którzy spójnie twierdzili, iż skazany w przypisanym mu czasookresie nie zajmował się w ogóle obrotem narkotykami, a nadto dopilnowywał, aby nie pojawiały się one w prowadzonym przezeń klubie sportowym i wyeliminował właśnie ze swojego klubu sportowego R. S., który sprzedawał w nim narkotyki, zaś przypisany mu niezasadnie obrót środkami odurzającymi w pięciu transakcjach jest wynikiem całkowicie bezzasadnych pomówień ze strony świadka R. S. - wynikających z silnego konfliktu z oskarżonym wywodzącego się z tzw. »sprawy P. M.«, mylnie przez Sąd odwoławczy

zinterpretowanego, co w konsekwencji doprowadziło do utrzymania w mocy wadliwego wyroku Sądu Rejonowego”;

- „uczestniczenia przez skazanego w okresie 2011 r. nie wcześniej niż od 28 kwietnia 2011 r. do 4 grudnia 2013 r. w Z. i B., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w obrocie znacznymi ilościami środków odurzających w ten sposób, że w kilkudziesięciu transakcjach sprzedał M. F. 500 gram kokainy po 120 złotych za gram, w celu dalszej odsprzedaży, zaś przed dniem 19 kwietnia 2013r. w co najmniej pięciu transakcjach sprzedał P. A. nie mniej niż 100 gram kokainy w cenie 100 złotych za gram, celem dalszej odsprzedaży, czyniąc sobie z tegoż przestępstwa stałe źródło dochodu, a to na skutek jedynie pobieżnego i powierzchownego jego rozpoznania z całkowitym brakiem uwzględnienia zeznań licznych świadków tj. M. K., K. D., M. M., I. T., A. S., D. J., M. T., A. L., M. W.- B., D. C., D. P., R. Z. i D. W., którzy spójnie stwierdzili, iż skazany w przypisanym mu czasookresie nie zajmował się w ogóle obrotem narkotykami, a nadto dopilnowywał, aby nie pojawiały się one w prowadzonym przezeń klubie sportowym i eliminował z klubu osoby do tejże zasady niedostosowujące się (np. świadka R. S.), zaś przypisany mu niezasadnie obrót środkami odurzającymi jest wynikiem całkowicie bezzasadnych pomówień ze strony świadków M. F. i P. A., którzy będąc co najmniej od początku 2013 r. w silnym konflikcie z oskarżonym wywodzącym się z tzw. »sprawy P. M.« (mylnie przez Sąd odwoławczy zinterpretowanej), a w narkotyki zaopatrujący się z całkiem innych źródeł, dążyli nie tylko do pogrążenia skazanego bezpodstawnymi zarzutami o przestępstwa narkotykowe, ale również do spowodowania u niego co najmniej ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, a nawet do jego zabójstwa, na co wskazywali przywołani wyżej świadkowie jak chociażby M. K., D. C., D. W., D. J., A. W., M. W., D. S. i A. L., a co łącznie sprawia, iż - przy braku istotnych szczegółów w zeznaniach M. F. i P. A. odnośnie rzekomo przeprowadzanych z skazanym transakcji narkotykowych, a także zachodzących w tychże zeznaniach wzajemnych sprzeczności - weryfikacja ich depozycji winna mieć miejsce z uwzględnieniem pozostałego, obszernego materiału dowodowego, czego Sąd odwoławczy zaniechał”;

- „uczestniczenia przez skazanego w 2017 r. w B. w obrocie znacznymi środkami odurzającymi w ten sposób, że nabywał od ustalonej osoby co najmniej 100 gram i nie więcej niż 200 gram kokainy w cenie nie niższej niż 200 zł za gram oraz nabył od ustalonej osoby w dwóch transakcjach każda po nie mniej niż 500 gram i nie więcej niż 1000 gram amfetaminy ze cenę nie niższą niż 7 zł i nie wyższą niż 10 zł za gram celem dalszej odsprzedaży, a to na skutek jedynie pobieżnego i powierzchownego jego rozpoznania z ewidentnie niedostatecznym uwzględnieniem zeznań świadka G. Z. z rozprawy sądowej, w których nie tylko zaprzeczył on, aby kiedykolwiek sprzedawał skazanemu narkotyki, ale również wysoce wątpliwym jest, aby P. M., przebywającemu w latach 2016-2017, poza granicami kraju przekazywał jakiegokolwiek informacje o rzekomych transakcjach z udziałem skazanego tym bardziej, iż świadek P. M. umiejscowił owe transakcje w czasie, w którym świadek G. Z. nie znał jeszcze skazanego”;
- „posiadania przez skazanego w B. w 2015 r. broni palnej w postaci pistoletu W., kal. 6,35 mm oznaczony numerem [...], bez wymaganego zezwolenia, wbrew przepisom ustawy o broni i amunicji, a to na skutek jedynie pobieżnego i powierzchownego jego rozpoznania z całkowitym brakiem uwzględnienia zeznań świadka M. W., który - wbrew twierdzeniom świadka M. F. - zaprzeczył na rozprawie w dniu 15 października 2019 r., jakoby wspólnie z M. F. przedmiotową broń przekazywał do naprawy do warsztatu M. S., a który podczas rozprawy w dniu 9 lipca 2019r. w osobie M. F. bezspornie nie rozpoznał osoby przedstawiającej się jako »M.«, która przedmiotową broń w jego warsztacie pozostawiła do naprawy”;
- „udzielenia przez skazanego w październiku 2016 r. pomocnictwa do pobicia J. K. przez członków zorganizowanej grupy przestępczej P. i S. przy użyciu maczet poprzez wskazanie miejsca i czasu jego pobytu w klubie »A. [...] « w M., a to na skutek jedynie pobieżnego i powierzchownego jego rozpoznania z całkowitym brakiem uwzględnienia zeznań świadków M. D., T. C., R. Z. i M. K., którzy zgodnie stwierdzili, iż z popełnieniem powyższego przestępstwa na szkodę pokrzywdzonego skazany, zaprzyjaźniony z J. K. od wielu lat, nie miał jakiegokolwiek związku, zaś przedmiotowe zdarzenie na

szkodę pokrzywdzonego bezsprzecznie celowo wykorzystane zostało przez P. A. do pomówienia skazanego o udział w nim albowiem P. A., będąc skonfliktowanym z oskarżonym w związku z tzw. „sprawą P. M.” (mylnie przez Sąd odwoławczy zinterpretowaną) ewidentnie wykorzystywał każdą sposobność, aby, skazanego „unieszkodliwić”, czy to poprzez uwikłanie go w różnego rodzaju przestępstwa, czy też usiłowanie spowodowania u skazanego ciężkiego uszczerbku na zdrowie, czego nawet świadek P. A. nie kwestionował będąc przesłuchiwanym przed Sądem I instancji”.

Przedstawiając powyższe zarzuty, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w K..

Prokurator w pisemnej odpowiedzi na zaprezentowane przez obrońcę stanowisko, wniósł o oddalenie wniesionej kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna.

Nie można podzielić stanowiska skarżącego, że procesowe wykorzystanie w niniejszej sprawie dowodu z zeznań świadka koronnego P. A. stanowiło rażące naruszenie przepisów postępowania, które – niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów – winno zostać przez sąd odwoławczy uwzględnione na mocy art. 440 k.p.k.

Wbrew twierdzeniom podanym w uzasadnieniu kasacji, sąd *ad quem* przedmiotem swoich rozważań – w kontekście art. 440 k.p.k. – uczynił sygnalizowaną przez obrońców kwestię dopuszczalności dowodu z zeznań świadka koronnego P. A., które ten złożył w postępowaniu o sygn. PK IX WZ Ds. [...], prowadzonym przez [...] Wydział Zamiejscowy Departamentu do Spraw Przestępczości Zorganizowanej i Korupcji Prokuratury Krajowej. Nie budzi wątpliwości, że przedmiotem tego postępowania były zachowania należące do katalogu przestępstw określonych w art. 1 u.ś.k., a samemu P. A. przedstawiono zarzut popełnienia czynu z art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, którego – zgodnie z treścią tego zarzutu – dopuścił się w ramach zorganizowanej grupy przestępczej. Uczestnikiem tego procederu – polegającego na obrocie znacznymi ilościami środków odurzających – był również R. K.. Choć temu

ostatniemu nie przypisano działania w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, to jednak jego aktywność pozostawała ściśle związana ze wskazanym powyżej przestępnym zachowaniem P. A., wpisującym się w katalog przestępstw wymienionych w art. 1 u.ś.k. P. A., uzyskując status świadka koronnego, miał obowiązek złożyć zeznania również na temat zdarzeń z udziałem R. K., które w efekcie stanowiły wątek należący do przedmiotu ww. postępowania o sygn. PK IX WZ Ds. [...] Wątek ten został następnie wyłączony do odrębnego prowadzenia w postępowaniu o sygn. PK IX WZ Ds. [X]. W tym stanie rzeczy P. A. w omawianym zakresie mógł relacjonować o przestępnym zachowaniu R. K. wyłącznie w trybie przewidzianym w ustawie o świadku koronnym. Za trafny i aktualny uznać należy przy tym pogląd, że jeśli postępowanie karne, w którym przyznano określonej osobie status świadka koronnego, zostanie rozdzielone (ze względów podmiotowych lub przedmiotowych) na kilka odrębnych postępowań karnych, to nadany status świadka koronnego osoba ta zachowuje w każdym z tych postępowań (por. T. Grzegorzczak [w:] Komentarz do ustawy o świadku koronnym [w:] Kodeks postępowania karnego. Komentarz, wyd. III, Kraków 2003, art. 1). Niezależnie od powyższego należy też stwierdzić, że procesowe wykorzystanie dowodu z zeznań świadka koronnego jest dopuszczalne także co do zeznań dotyczących przestępstw spoza katalogu zawartego w art. 1 u.ś.k. Brak jest obowiązującego przepisu, który w tym zakresie wprowadzałby zakaz dowodowy. Takim zakazem – i to o charakterze bezwzględny – ustawa o świadku koronnym obejmuje wyłącznie informacje przekazane przez podejrzanego (kandydata na świadka) w przypadku zaistnienia sytuacji określonych w jej art. 6, tj. w razie wydania przez prokuratora w trybie art. 5a u.ś.k. postanowienia o odmowie wystąpienia o nadanie statusu świadka koronnego lub wydania przez sąd postanowienia o odmowie dopuszczenia dowodu z zeznań tego świadka. Wtedy przekazane informacje nie mogą zostać w żadnej formie, ani w żadnym czasie wykorzystane w jakimkolwiek innym postępowaniu, tak karnym, jak i innym przewidzianym przepisami prawa. W realiach niniejszej sprawy tego rodzaju sytuacja nie miała jednak miejsca. Samych zeznań świadka koronnego, składanych co do przestępstw nieskatalogowanych w art. 1 u.ś.k., zakaz ten nie dotyczy, wobec czego mogą one stanowić dowód oceniony przez sąd na podstawie

całokształtu istniejącego w sprawie materiału dowodowego. Spełnienie rzeczzonego warunku „katalogowego” ma znaczenie jedynie dla sytuacji prawnej świadka koronnego, bowiem uchylenie karalności czynu osoby korzystającej ze tego statusu dotyczy wyłącznie przestępstw wymienionych w art. 1 u.ś.k. Za inne przestępstwa spoza tego katalogu, ujawnione niejako przy okazji, świadek koronny może ponieść odpowiedzialność karną na zasadach ogólnych. Poza powyższym – jak trafnie stwierdził sąd odwoławczy w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku – w odniesieniu do przestępstw spoza katalogu z art. 1 u.ś.k., P. A. zeznawał już jako zwykły świadek, na co wskazuje pouczenie go o treści art. 183 § 1 k.p.k., którego to przepisu (podobnie jak art. 182 k.p.k., art. 184 k.p.k. i art. 185 k.p.k.) nie stosuje się wobec świadka koronnego, o czym stanowi art. 8 u.ś.k. Poza tym wszystkie prawa i obowiązki świadka składającego zeznania w ogólnym trybie Kodeksu postępowania karnego oraz świadka dopuszczonego w trybie ustawy o świadku koronnym – są zbieżne. Co więcej, żaden z tych trybów nie zwalnia przesłuchiwanego świadka od odpowiedzialności za popełnienie przestępstwa z art. 233 k.k. Krytyce należy więc poddać uogólnione twierdzenia skarżącego na temat bezkarności świadka koronnego w aspekcie składanych przez niego depozycji. Należy bowiem pamiętać, że zeznanie przez niego nieprawdy lub zatajenia prawdy co do istotnych okoliczności sprawy, skutkuje uchyleniem niekaralności świadka koronnego (art. 10 ust. 1 pkt 1 u.ś.k.), zatem nie można zaaprobować stanowiska kasacji, że świadek ten – z uwagi na przyznany mu status – może bez konsekwencji przedstawiać nieprawdziwe informacje co do przestępnych zachowań innych osób oraz dotyczących tych zachowań okoliczności.

Reasumując tę część rozważań należy skonstatować, że analiza akt sprawy oraz zarzutu kasacyjnego nie prowadzi do wniosku, że wyrok sądu *a quo* obarczony jest wadami, które wskazywały na to, że utrzymanie tego orzeczenia w mocy byłoby rażąco niesprawiedliwe w rozumieniu art. 440 k.p.k.

Odnosząc się do dalszych zarzutów skarżącego, należy podkreślić, że w art. 523 § 1 k.p.k. ustawodawca dokonał charakterystyki podstaw kasacyjnych, wskazując w tym przedmiocie wyłącznie na uchybienia wymienione w art. 439 k.p.k. lub inne rażące naruszenie prawa, jeżeli mogło mieć ono istotny wpływ na treść orzeczenia. Sąd Najwyższy w swoim bogatym orzecznictwie wielokrotnie

wskazywał, że kasacja nie służy do ponawiania uprzednio dokonanej już przez sąd odwoławczy kontroli instancyjnej, a to oznacza, że w kasacji nie można podnosić zarzutów typowych dla postępowania apelacyjnego, kwestionujących prawidłowość orzeczenia sądu pierwszej instancji. Wyjątkiem od tej reguły jest sytuacja, gdy w toku postępowania odwoławczego dojdzie do tzw. „efektu przeniesienia”, czyli zaabsorbowania do orzeczenia sądu *ad quem* uchybień popełnionych przez sąd pierwszej instancji. Specyfika i wyjątkowość postępowania kasacyjnego – co do zasady – nie pozwala zatem na prowadzenie dublującej, „trzecioinstancyjnej” kontroli orzeczenia sądu pierwszej instancji (zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 2015 r., sygn. akt IV KK 8/15). Stąd też zarzuty podnoszone w kasacji powinny rzeczywiście (a nie tylko pozornie) dotyczyć orzeczenia sądu odwoławczego.

Przekładając powyższe uwagi na grunt przedmiotowej sprawy, odnotować trzeba, że autor kasacji – mimo formalnego wyartykułowania w drugim punkcie *stricte* kasacyjnego zarzutu, tj. rażącego naruszenia przepisów art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. – w istocie ponownie dążył do podważenia ocen i ustaleń dokonanych przez sąd pierwszej instancji, w tym ponownej oceny zgromadzonych w sprawie dowodów, co bezpośrednio wybrzmiało w zarzucie niewłaściwego rozważenia przez sąd odwoławczy apelacyjnych zarzutów naruszenia art. 7 k.p.k. oraz błędów w ustaleniach faktycznych, które to błędy *de facto* miały charakter następczy w stosunku do podnoszonej przez apelującego obrazy przepisów postępowania, o czym będzie jeszcze mowa niżej. Tymczasem lektura i analiza uzasadnienia zaskarżonego wyroku wykazuje, że Sąd Okręgowy w K. przed wydaniem zaskarżonego orzeczenia dokonał kontroli instancyjnej wyroku w aspekcie kryteriów określonych w art. 7 k.p.k., stwierdzając, że Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, a tym samym nie podzielił stanowisk apelujących obrońców, w których zmierzali oni przede wszystkim do podważenia wiarygodności dowodów obciążających skazanego, tj. relacji P. A., R. S., M. F., P. M. i E. N.. Sąd *ad quem* w szczególności podał, jakie względy zadecydowały o tym, że co do istoty depozycjom tym nie można przypisać kłamliwego pomówienia, podkreślając, że w toku postępowania wymienione w uzasadnieniu dowody zostały poddane szczegółowej weryfikacji (poprzez

wykorzystanie instrumentu konfrontacji, eksperymentu procesowego, opinii specjalistycznej), która pozwoliła na uznanie ich za wiarygodne i wystarczające do przypisania R. K. odpowiedzialności karnej za czyny wskazane w wyroku sądu *a quo*. Przedmiotem uwagi sądu odwoławczego była podnoszona w postępowaniu apelacyjnym kwestia spalenia klubu sportowego, wątek tzw. sprawy P. M. oraz konflikt skazanego R. K. z P. A.. Fakt, iż obrońca akcentowane okoliczności interpretuje i ocenia odmiennie, nie wskazuje na wadliwość procesu oceny dowodów i naruszenia jej reguł. Oczywiście jest przy tym, że dowody bezpośrednio obciążające oskarżonego nie muszą odnajdywać potwierdzenia we wszelkich innych zgromadzonych dowodach, a warunkiem przyjęcia określonego dowodu za podstawę ustaleń faktycznych jest kwestia jego wiarygodność, oceniana z uwzględnieniem kryteriów przewidzianych w art. 7 k.p.k. Samo zaś uznanie za wiarygodne określonych dowodów lub ich części, z jednoczesnym odmówieniem tego przymiotu innym, stanowi podstawową prerogatywę sądu i nie może być postrzegane w kategorii uchybień procesowych, jeśli nie zostanie wykazane, że ocena w tym zakresie została dokonana przez sąd z naruszeniem reguł określonych w art. 7 k.p.k., a czego nie można utożsamiać z aktywnością polegającą na podejmowaniu prostej polemiki z konkluzjami wywiedzionymi przez organ procesowy. Z kolei częściowe zazębianie się określonych treści (informacji) wynikających z poszczególnych dowodów – nawet jeśli treści te nie odnoszą się bezpośrednio do okoliczności kluczowych z punktu widzenia warunków przypisania odpowiedzialności karnej – wzmacnia przekonanie sądu w zakresie oceny wiarygodności danego dowodu, który stanowi podstawę rekonstrukcji faktów zdarzenia należącego do przedmiotu oskarżenia.

Autor kasacji podnosząc nienależyte rozważanie przez organ *ad quem* apelacyjnego zarzutu „*obrazy art. 170 § 1 pkt 2 i 3 k.p.k.*” – ograniczając się do powtórzenia treści apelacji – całkowicie pominął podaną w uzasadnieniu zaskarżonego argumentację, nie starając się nawet wykazać, że jest ona wadliwa. Oczywiście bezzasadne obiekcje obrońcy w tym zakresie nie mogły zatem odnieść oczekiwanego przezeń rezultatu w postępowaniu kasacyjnym.

Przechodząc do artykułowanej w kasacji kwestii nienależytego rozważenia przez organ *ad quem* apelacyjnych zarzutów błędów w ustaleniach faktycznych,

należy zwrócić uwagę, że odnosiły się one do sprawstwa R. K. w zakresie wszystkich przypisanych mu w wyroku sądu *a quo* czynów, lecz z samej treści i konstrukcji tych zarzutów wynika, że ich wystąpienie autor apelacji łączył z nieprawidłową oceną materiału dowodowego (art. 7 k.p.k.) oraz – jak się wydaje – przyjęciem niepełnej podstawy wyrokowania (art. 410 k.p.k.). Warto podkreślić tu, że błąd w ustaleniach faktycznych co do sprawstwa może mieć miejsce jedynie wówczas, gdy na podstawie prawidłowo przeprowadzonych i prawidłowo ocenionych dowodów, sąd błędnie ustalił fakty. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że apelacyjne zarzuty błędów w ustaleniach faktycznych sąd odwoławczy rozpoznał w aspekcie naruszeń prawa procesowego, co było zabiegiem prawidłowym. Analiza tej części rzeczzonego uzasadnienia nie potwierdza, by podniesione przez obrońcę kwestie zostały rozpoznane nienależycie lub w sposób niepełny. Wobec konstrukcji zarzutów apelacyjnych, argumentacja przedstawiana w tym uzasadnieniu stanowi trafną odpowiedź na stanowisko strony skarżącej. Uwypuklić trzeba, że akcentowane w tych zarzutach dowody – w ocenie sądu *a quo* – nie były wiarygodne lub nie miały znaczenia dla ustalenia faktów, stąd też nie sposób uznać by zarzuty te mogły doprowadzić do wzruszenia orzeczenia sądu *meriti*. Także w tej części kasacji skarżący dążył do prostego zanegowania dokonanych ustaleń faktycznych, nie tylko nie bacząc na zasady konstruowania zarzutów odnoszących się do względnych przyczyn odwoławczych, ale przede wszystkim na zakres oraz istotę zdefiniowanych w art. 523 § 1 k.p.k. podstaw kasacyjnych.

Podsumowując, wszystkie podniesione w omawianej kasacji zarzuty były oczywiście bezzasadne, co przy braku wystąpienia okoliczności podlegających uwzględnieniu przez Sąd Najwyższy z urzędu, pozwoliło na oddalenie kasacji na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k. W tym stanie rzeczy rozpoznanie wniosku o wstrzymanie wykonania orzeczenia w trybie art. 532 § 1 k.p.k. byłoby zabiegiem bezprzedmiotowym.

O kosztach sądowych za postępowanie kasacyjne orzeczono zgodnie z art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.

a.s.